

IRENA JAROCKA

dwadzieścia lat na pięciolini (krótkie kalendarium)

„Gondolierzy znad Wisły”...

Pierwszy przebój, pierwszy znaczący sukces. Młodziutka piosenkarka podbija serca publiczności na festiwalach w Opolu i Sopocie. Zostaje zauważona przez krytykę i przedstawicieli polskiego show-businessu. Uchylają się małe furtki i duże bramy. Droga do kariery stoi otworem...

„Il faut y croire”...

Paryż. Cztery lata pracy, nauki, doświadczeń. „Małe konserwatorium” Madame Mirelle, szkoła przy „Olimpii”, płyty u Philipsa, nagrody na festiwalu w Rennes, programy TV, audycje radiowe, okładki magazynów,

koncerty... Piękny „sen Kopciuszka” nie trwa jednak wiecznie, zwycięża tęsknota za krajem...

„Kocha się raz”...

... potem drugi i trzeci i ...” znów polska publiczność entuzjastycznie przyjmuje nowe propozycje piosenkarki. Program „Irena Jarocka zaprasza” cieszy się ogromną popularnością zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju. Festiwal w Kołobrzegu przynosi nagrodę ZBOWiD-u a sopocki sympatyczny tytuł „Miss Obiektywu”...

„Junge Liebe”...

Dwuletni kontrakt z RFN-owską firmą WEA.

IRENA JAROCKA „PO NIEMIECKU”...



IRENA JAROCKA

Wielkie nadzieje, bogate plany. Nagranie dwóch singli, koncerty w największych miastach RFN, programy TV, wywiady... — to dużo, jednak zbyt mało, aby zrobić karierę w kraju, w którym jest się jedynie gościem...

„Wymyśliłam cię”...

Rozczarowanie rekompensują sukcesy u rodzimej publiczności. Pierwszy longplay — „W cieniu dobrego drzewa” — idzie jak woda. Piosenka „Wymyśliłam cię” zostaje przebojem MFP w Sopocie, a festiwalowa widownia przyznaje wykonawczyni najmiłszą z nagród. Z dnia na dzień popularność Ireny Jarockiej wzrasta. Jest częstym gościem programów telewizyjnych i radiowych, wygrywa plebiscyt na piosenkarkę

FESTIWAL W TOKIO



IRENA JAROCKA

roku. Czytelnicy „Kurierza Polskiego” czterokrotnie przyznają jej „Srebrne Gwoździe”. Na listach przebojów królują: „Nie wrócą te lata”, „Sto lat czekam na twój list”, „By coś zostało z tych dni”...

„Motylem jestem”...

czyli „romans czterdziestolatka”. Reżyser Jerzy Gruza proponuje Irenie Jarockiej rolę w filmie pełnometrażowym, będącym kontynuacją popularnego serialu telewizyjnego. Praca w filmie dostarcza wiele satysfakcji i nowych doświadczeń. Debiut okazuje się udany, zyskuje uznanie i spotyka się z ciepłym przyjęciem u publiczności...

„Kawiarenki”...

Irena Jarocka występuje nie tylko w Opolu, Kołobrzegu, Sopocie, ale także na wielu znaczących zagranicznych festiwalach piosenki m.in. w Villach, Tokio, Bratysławie, Dreźnie, Limasol, na Majorce i Kubie, z każdego przywożąc nagrodę bądź wyróżnienie. Nagrywa za granicą — longplay i single dla czeskiego Supraphonu, singel

„Morgenrot” dla RFN-owskiej firmy Crystal, z którą podpisuje roczny kontrakt...

„Być narzeczoną twą”...

To czwarta z kolei płyta długogrająca dla Polskich Nagrań. Wcześniej ukazały się — wspomniany już longplay „W cieniu dobrego drzewa” (Złota Płyta 1975), „Gondolierzy znad Wisły” (Złota Płyta 1977) oraz trzynaście współczesnych pastoralek pod wspólnym tytułem „Wigilijne życzenia”. Każdy z tych krążków cieszy się ogromną popularnością i szybko znika ze sklepowych półek...

„Beatlemania Story”...

Z każdym rokiem napływa coraz więcej propozycji koncertów za granicą. Nie ma kraju w Europie, w którym chociaż raz nie zaśpiewałaby Irena Jarocka, znają ją również w USA, Kanadzie, Australii. Pełne sale koncertowe w kraju i za granicą, entuzjastyczny, spontaniczny aplauz, duże zainteresowanie kolejnymi longplay'ami („Być narzeczoną twą”, „Mam temat na życie”,